

Beata Belica

Strategia NATO wobec konfliktu w Afganistanie : wyzwanie na miarę XXI wieku

Ante Portas. Studia nad bezpieczeństwem nr 1 (3), 27-41

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mgr Beata Belica
Uniwersytet Gdański

STRATEGIA NATO WOBEC KONFLIKTU W AFGANISTANIE: WYZWANIE NA MIARĘ XXI WIEKU

(NATO'S STRATEGY TOWARDS THE CONFLICT IN AFGHANISTAN: CHALLENGE OF THE XXI CENTURY)

Streszczenie:

Wojska Sojuszu od 2001 roku są obecne w Afganistanie. Przez 13 lat sytuacja wewnętrzna w kraju uległa zdecydowanej zmianie, przede wszystkim z uwagi na zmianę *modus operandi* afgańskich Talibów. Z tego względu również strategia NATO dla Afganistanu powinna ulec zmianie. Przez ten czas siły ISAF (ang. *International Security Assistance Forces in Afghanistan*) przeprowadziły szereg operacji przeciwko Talibom.

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie, jaką rolę pełniły wojska Sojuszu Północnoatlantyckiego w konflikcie asymetrycznym, jakim jest wojna (misja stabilizacyjna) w Afganistanie. Autorka wskaże też na zależności pomiędzy misjami ISAF i *Enduring Freedom*. Ponadto, chce ukazać jak, na przestrzeni lat zmieniała się strategia wojsk sojuszniczych w Afganistanie oraz strategia afgańskich Talibów: początkowo wojska NATO zmagaly się z zagrożeniem terrorystycznym, które z biegiem czasu przerodziło się w działania partyzanckie. Obecnie zaś obserwuje się przekształcenie tych działań w powstanie zbrojne, skierowane przeciwko władzom centralnym oraz siłom międzynarodowym.

Artykuł ukaze zmieniającą się rolę NATO w XXI wieku, które obecnie stoi przed wyzwaniem sprostania nowym zagrożeniom.

Summary:

The army of NATO countries since 2001 are present in Afghanistan. For 13 years, the internal situation in the country has vast change, primarily due to the change in the *modus operandi* of the Afghan Taliban. For this reason, the NATO strategy for Afghanistan should change. During this time, ISAF carried out a series of operations against the Taliban.

The purpose of this article is to identify the role played by the army of NATO in asymmetric conflict, which is a war (stabilization mission) in Afghanistan. The author also shows the relationship between the missions of the ISAF and *Enduring Freedom*. In addition, he wants to show how, over the years evolved a strategy of allied forces in Afghanistan and the Afghan Taliban strategy: NATO troops initially struggled with the terrorist threat, which over time turned into guerilla warfare. Currently, the observed conversion of these activities in an armed uprising against the central authorities and international forces.

Article will show the changing role of NATO in the twenty-first century, which now faces the challenge to meet new threats.

Słowa kluczowe:

ISAF, Enduring Freedom, Talibowie, Afganistan, NATO

Key words:

ISAF, Enduring Freedom, Taliban, Afghanistan, NATO

Wprowadzenie

Przez ostatnie trzy dekady wielokrotnie podejmowano się rozmów służących stabilizacji afgańskiej sceny politycznej, jednak nie przyniosły one oczekiwanego rezultatu z uwagi na rozbieżność interesów negocjujących stron¹.

Po zerwaniu porozumienia z Islamabadu w 1993 roku (jednego z kilku zawartych po wycofaniu się sił radzieckich z Afganistanu) oraz udzieleniu wsparcia przez Pakistan, w siłę zaczął rosnąć nowy ruch – ruch Talibów, który zdobywał coraz większą popularność w Afganistanie². Próby zażegnania konfliktu wewnątrzafgańskiego nie przyniosły skutku, zaś główny negocjator zawieszenia broni z ramienia ONZ – Lakhdar Brahimi – zrezygnował w 1999 roku.

Po 2001 roku podejmowano się prób rozmów z Talibami od samego początku interwencji amerykańskiej w tym kraju. Polityka ówczesnego rządu afgańskiego, złożonego z zaciekłych przeciwników Talibów, nie sprzyjała jednak kontynuacji rozmów. Sytuacja taka miała miejsce do 2010 roku³. Główną słabością negocjacji była niespójność oraz niska reprezentatywność ówczesnych afgańskich władz. Nie bez znaczenia było też amerykańskie przekonanie o słuszności wykorzystywania siły militarnej w tego typu konfliktach⁴. W 2009 roku, podczas wyborów prezydenckich oraz w 2010 roku, podczas wyborów parlamentarnych Afganistan udowodnił, że nie jest w stanie wyłonić reprezentanta zdolnego ponieść ciężar rozmów ze zbrojną opozycją⁵.

Od samego początku interwencji Sojuszu Północnoatlantyckiego w Afganistanie wiadomym było, że nie będzie to misja łatwa, przede wszystkim z uwagi na fakt, że była to pierwsza operacja NATO poza tradycyjnym, euroatlantyckim obszarem działania tej organizacji⁶. Prędko okazało się również, że obalenie sprzyjającego Talibom reżimu Saddama Husseina nie przełożyło się na ustabilizowanie sytuacji w kraju⁷. Ponadto pojawiły się zarzuty o przekształcanie NATO w swoistego „globalnego policjanta”⁸.

¹ P. Łukasiewicz, *Negocjacje z afgańską zbrojną opozycją*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2013, nr 26, s. 91.

² Ibidem, s. 93.

³ Ibidem, s. 97.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem, s. 97.

⁶ M. Trzpił, *Afganistan jako największe współczesne wyzwanie dla NATO*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 11, s. 50.

⁷ J. Kiwerska, *Stany Zjednoczone wobec kryzysów regionalnych – aspekt transatlantycki*, „IZ Policy Papers” 2013, nr 7(I), s. 13.

⁸ P. Pacuła, *NATO przyszłości – wyzwania duże i większe*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 11, s. 43.

Misja ISAF (ang. *International Security Assistance Forces in Afghanistan*) została powołana na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1386 z 20 grudnia 2001 roku. Początkowo dowództwo nad misją sprawowali Amerykanie, później zaś, w 2003 roku, przeszło ono w ręce Sojuszu Północnoatlantyckiego (na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1510 z 16 października 2003 roku). Jednocześnie mandat misji rozszerzył się z obszaru Kabulu i okolic, na całe terytorium Afganistanu⁹. Za główny cel misji uznano wsparcie władz afgańskich w odzyskaniu kontroli nad całym obszarem państwa oraz pomoc w procesach rozbijania, demobilizacji oraz rozwiązywania lokalnych grup zbrojnych watazków. Misja miała zatem uczestniczyć w tworzeniu i w szkoleniu afgańskich struktur władzy, policji oraz armii, zaś jej cele i zadania potwierdzają tzw. Porozumienia z Bonn z 2001 roku¹⁰. Wówczas, 22 grudnia 2001 roku, w niemieckim Bonn, w dwa dni po ustanowieniu misji ISAF, podpisano porozumienie o utworzeniu rządu Hamida Karzaja¹¹.

Powodem interwencji amerykańskiej w Afganistanie była chęć zniszczenia siatki al-Quaidy, funkcjonującej w Afganistanie, oraz jej lidera – Osamy bin Ladena, po zamachach terrorystycznych na *World Trade Center* z 11 września 2001 roku. Celem operacji było również usunięcie nieuznawanego przez społeczność międzynarodową, Islamskiego Emiratu Afganistanu¹². W wyniku fiaska rozmów pomiędzy dyplomacją amerykańską a afgańską, atak z 11 września 2001 roku został uznany przez NATO za atak na jednego ze swoich członków i w wyniku tego, Sojusz po raz pierwszy w historii zdecydował się na wykorzystanie artykułu piątego Traktatu Waszyngtońskiego. Dla Stanów Zjednoczonych operacja ta była zatem elementem globalnej wojny z terroryzmem (ang. *global war on terror*)¹³.

Kolejnym dokumentem określającym status misji w Afganistanie jest rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1833 z 22 września 2008 roku. Uprawnienia oraz zadania misji zostały wówczas poszerzone o udzielanie władzom Afganistanu pomocy w stabilizacji sytuacji w kraju w stopniu umożliwiającym przeprowadzenie wyborów prezydenckich i municypalnych w 2009 roku¹⁴. Proces przejmowania odpowiedzialności za cały obszar Afganistanu został podzielony na cztery etapy, kiedy to odpowiedzialność za sytuację w poszczególnych prowincjach przejmowano kolejno w prowincjach północnych, zachodnich, południowych i wschodnich. Z uwagi

⁹ M. Trzpił, *Afganistan jako największe...*, s. 51-52; A. Wesołowska-Maciejewska, *Wyjście z kryzysu – proces stabilizacji oraz odbudowa państwa afgańskiego*, „Refleksje” 2012, nr 5, s. 160.

¹⁰ M. Trzpił, *Afganistan jako największe...*, s. 52.

¹¹ T. Pawłuszko, *Afganistan w polityce Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu, KRL-D oraz Afganistanu) w latach 2001–2011*, red. Ł. Smalca, Warszawa 2012, s. 32.

¹² W. Biernikowicz, *Transport wojskowy wobec wyzwań współczesnego pola walki na przykładzie misji w Afganistanie*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2010, nr 4 (158), s. 30; T. Pawłuszko, *op. cit.*, s. 31-32; M. Pytel M., B. Pytel, *Bezpieczeństwo w Afganistanie*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, Nr 3 (169) 2013, s. 21.

¹³ A. Michta, *NATO po 2014 roku – jakie priorytety?*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2014, nr 29, s. 123.

¹⁴ M. Trzpił, *Afganistan jako największe...*, s. 53.

na dużą aktywność rebeliantów w dwóch ostatnich obszarach, proces ten uległ wydłużeniu w stosunku do pierwotnie zakładanego czasu. Aż do 2006 roku walczono bowiem o kontrolę nad tymi terytoriami. Dopiero w październiku 2006 roku zakończył się proces konsolidacji odpowiedzialności NATO na całym obszarze Afganistanu i możliwe były dalsze działania¹⁵.

Brak porozumienia

Mimo że misja trwała od 2001 roku, najwięcej problemów w Afganistanie ujawniło się w połowie dekady. Wówczas zaobserwowano wzrost obszarów hodowli narkotyków, ataki na cywilów, brak środków na odbudowę kraju oraz rozwój partyzantki talibańskiej¹⁶. Po 2006 roku wzrost niestabilności w Afganistanie można tłumaczyć nieskuteczną polityką amerykańskiego rządu (jednostronne działania na arenie międzynarodowej, okupacja Iraku, projekt tarczy antyrakietowej). Niepopularna polityka George'a W. Busha nie sprzyjała bowiem działaniom na arenie międzynarodowej: USA zaczęły tracić zdolność oddziaływania na arenie międzynarodowej. Funkcjonująca w Afganistanie partyzantka talibska, która przybyła tam z Iraku, zaczęła posługiwać się typowymi metodami zaczerpniętymi stamtąd, np. atakami samobójczymi. Polityka George'a W. Busha wpłynęła więc na wzrost niestabilności w regionie szerszego Bliskiego Wschodu¹⁷. Ratunkiem wydawała się Narodowa Strategia Rozwoju Afganistanu, zaprezentowana w 2008 roku, przewidująca powstanie silnego, stabilnego państwa afgańskiego najpóźniej do 2020 roku¹⁸.

Koncepcja zaangażowania się sił NATO w Afganistanie wymagała określenia czasu trwania poszczególnych jej faz, o czym wspomniano wyżej. Zaangażowane siły nie przewidziały jednak pogorszenia się sytuacji po 2006 roku, po zakończeniu konsolidacji władzy nad całym obszarem państwa. W kwietniu 2008 roku, podczas szczytu NATO w Bukareszcie poddano ten problem pod dyskusję, jednak kroki, jakie należało podjąć, zamknięto w ogólnikach.

Bardziej szczegółowe propozycje zmian przyjęto dopiero na szczycie w Strasburgu, w kwietniu 2009 roku, wskazując na konieczność szkolenia afgańskich sił bezpieczeństwa i armii oraz na kroki niezbędne do realizacji tego celu. Na mocy podjętych na szczycie decyzji, zdecydowano się powołać Misję Szkoleniową NATO (ang. *NATO Training Mission in Afghanistan*, NTM-A) oraz zwiększyć fundusze przeznaczone na rozbudowę afgańskich sił zbrojnych (ang. *Afghan National Army*, ANA). Dodatkowe fundusze zostały przeznaczone także na program cywilnej rekonstrukcji państwa¹⁹. Tym samym za priorytet uznano misję ISAF. Wyrazem akceptacji przez przywódców państw europejskich strategii NATO wobec Afganistanu było wysłanie tam dodatkowej ilości personelu (zarówno żołnierzy, policjantów, jak i pracowników administracyjnych)²⁰.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ T. Pawłuszko, *op. cit.*, s. 33-34; M. Pytel, B. Pytel, *op. cit.*, s. 23.

¹⁷ T. Pawłuszko, *op. cit.*, s. 35-36.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ M. Trzpił, *Afganistan jako największe...*, s. 57-58.

²⁰ Ibidem, s. 58.

Jak już wspomniano, misja ISAF od samego początku była narażona na trudności. Pierwsza taka operacja poza tradycyjnym obszarem działania NATO wywołała kontrowersje wśród członków tej organizacji. Część państw była niechętna do angażowania swoich sił zbrojnych w działania podejmowane w ramach misji²¹. Nakładane przez poszczególne państwa tzw. ograniczenia narodowe (ang. *national-caveats*) uniemożliwiały bowiem podejmowanie konkretnych działań w części obszarów Afganistanu, z uwagi na niemożność włączenia wojsk niektórych krajów do operacji ofensywnych²². Stało się to szczególnie uciążliwe w momencie rozszerzenia zwierzchności NATO nad całym terytorium Afganistanu²³.

Podejście poszczególnych państw do kwestii odbudowy Afganistanu w sposób znaczący wpływało na stabilizację kraju. Każde z państw zaangażowanych w ten proces, prowadzące Zespoły Odbudowy Prowincji, ustalało własne zasady, którymi rządziła się owa „odbudowa” oraz sposoby ich wdrażania²⁴. Skutkiem tego był brak koordynacji oraz wymiany informacji przez poszczególne Zespoły Odbudowy Prowincji. Kolejnym mankamentem tych projektów było założenie o finansowaniu ich z budżetów narodowych; utrudniło to zaangażowanie się państw mniej zamożnych w stabilizację podległego im w ramach misji obszaru²⁵.

Brak zgody pomiędzy państwami zaangażowanymi w operację ujawniał się także w odniesieniu do priorytetów omawianej misji. Stany Zjednoczone, Kanada oraz Wielka Brytania wskazywały na konieczność wzmocnienia kontyngentów w celu skuteczniejszego zwalczania zbrojnych grup oraz zwiększenia zaangażowania w najbardziej niestabilnych rejonach Afganistanu. Inne państwa (m.in. Niemcy i Francja) uważały zaś, że priorytetem powinno być wzmocnienie władz afgańskich²⁶. Te dwie, wzajemnie sprzeczne wizje, ścierały się ze sobą i widoczne były w trakcie trwania całej misji.

²¹ Ibidem, s. 61.

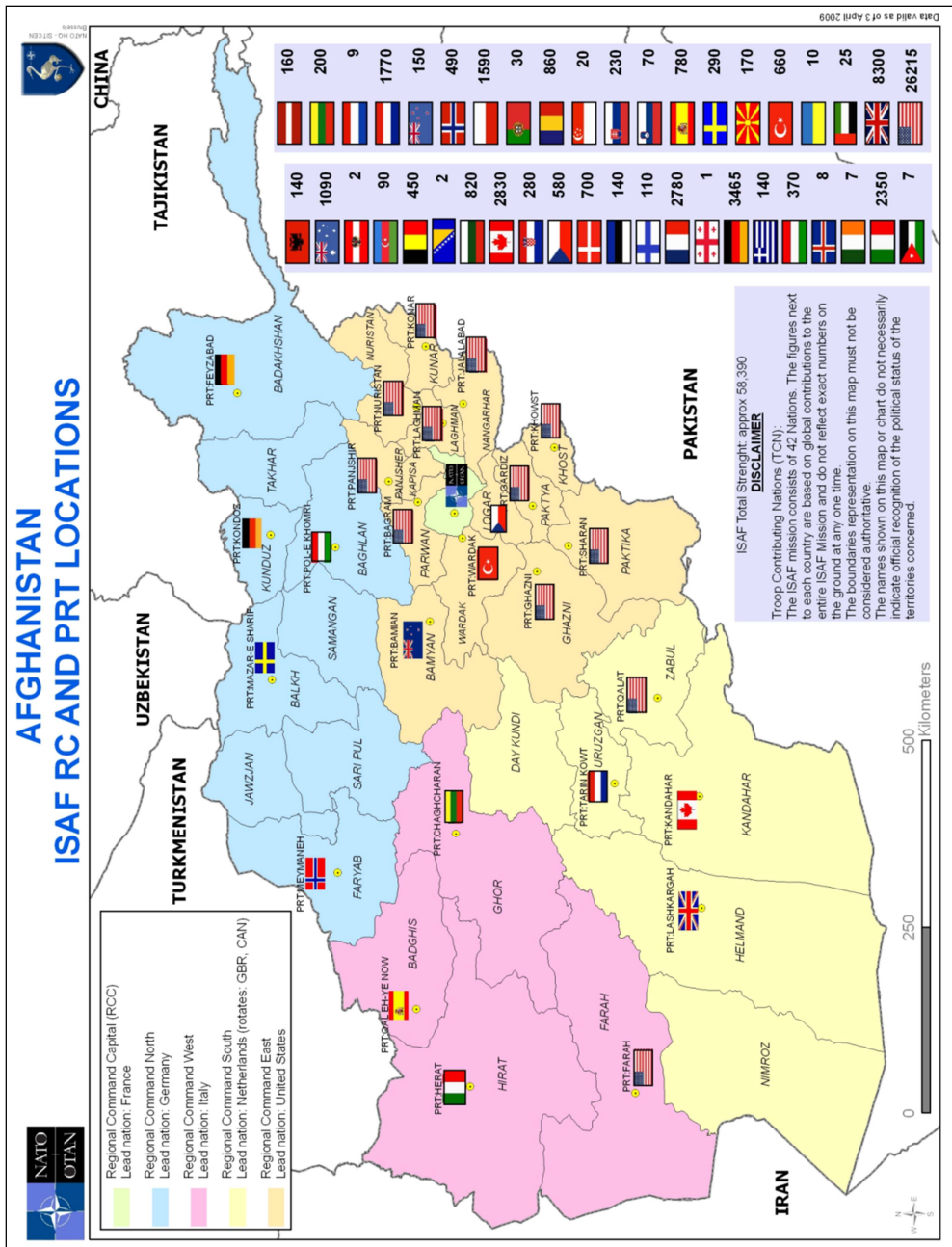
²² Ograniczenia takie nałożone były m.in. na Niemcy i Francję; *vide*: J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 13; M. Trzpił, *Afganistan jako największe...*, s. 62-63.

²³ Ibidem, s. 63.

²⁴ T. Pawłuszko, *op. cit.*, s. 33.

²⁵ P. Pacuła, *op. cit.*, s. 44; M. Trzpił, *Afganistan jako największe...*, s. 64-65.

²⁶ Ibidem, s. 65.



Rys. 1. Sity międzynarodowe w Afganistanie podczas operacji ISAF
 Mapa przedstawia regionalne dowództwa misji ISAF w Afganistanie, wraz ze składem narodowościowym oraz liczebnością poszczególnych kontyngentów oraz Zespoły Odbudowy Prowincji w poszczególnych regionach.
 Źródło: http://nato.int/isaf/docu/epub/maps/graphics/afghanistan_prt_rc.jpg (27.11.2014).

Od końca 2008 roku siły koalicji zmagają się z nowym zagrożeniem. Wówczas ujawniły się trudności w zapewnieniu bezpieczeństwa dostaw dla sił koalicyjnych. Wynikały one ze wzrostu aktywności Talibów w ramach podjętej przez nich rebelii na pograniczu afgańsko-pakistańskim. Rebelia plemienna spowodowała konieczność zamknięcia głównej trasy zaopatrzeniowej dla wojsk NATO - Przełęcz Chejberskiej - oraz poszukiwania alternatywnego szlaku dostaw²⁷. Talibowie zaczęli bowiem wykorzystywać terytorium Pakistanu jako bazę wypadową do ataków na Afganistan²⁸. Z tego też względu kluczową rolę w procesie stabilizacji Afganistanu zaczął odgrywać Pakistan (na terytorium którego również ma miejsce rebelia talibska, rozszerzająca się na obszar Afganistanu). W tym kontekście Afganistan stał się zatem areną walk o dominację sił w regionie²⁹.

Wyzwania koalicji

Strategicznym celem Talibów po 2006 roku było zatem odzyskanie władzy w Afganistanie. Zamiar ten chcieli osiągnąć poprzez wytworzenie swoistej próżni wśród elit polityczno-społecznych w kraju, co w efekcie miało doprowadzić do osłabienia i demobilizacji działań lokalnych struktur władzy³⁰.

W tradycyjnie plemiennym, niechętnym Talibom społeczeństwie, zabicie lokalnych przywódców mogło zachwiać fundamentami władzy lokalnej, co przyczynić się mogło do wzrostu podatności społeczeństwa na ideologiczną demagogię Talibów³¹. Paraliż władz na szczeblu poszczególnych dystryktów mógł doprowadzić do zmiany polityki władz centralnych. Mogło się to przełożyć na opóźnienia w procesie przekazywania władzy z rąk NATO w ręce władz afgańskich³². W myśl głoszonej przez NATO strategii, władza w Afganistanie miała być przekazywana Afgańczykom najpierw w regionach mniej stabilnych, o większej aktywności Talibów³³. Było to niezasadne, głównie z uwagi na fakt, że mogło zahamować bądź wręcz uniemożliwić tzw. proces *transition* (przekazywania władzy w ręce sił afgańskich). O skuteczności procesu *transition* świadczyć może w przyszłości kontynuacja procesu pojednania narodowego w Afganistanie, co stworzy ramy dla politycznych możliwości uregulowania konfliktu wewnętrznego w Afganistanie³⁴.

Przez prawie cały okres interwencji NATO, aż do 2012 roku, Talibowie głosili hasło procesu pokojowego pod warunkiem wycofania się NATO z kraju³⁵. Jed-

²⁷ B. Kruszyński, *Nowa strategia USA w Afganistanie i Pakistanie a potencjalne zagrożenia*, „Colloquium” 2010, nr II/2010, s. 45-46; M. Trzpił, *Afganistan jako największe...*, s. 65.

²⁸ J. Tomaszewski, *Zmiany w polityce bezpieczeństwa USA*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 23-24, s. 108.

²⁹ Ibidem; M. Trzpił, *Afganistan jako największe...*, s. 70.

³⁰ T. Otłowski, *Nowa strategia afgańskich Talibów i jej konsekwencje dla wdrażania procesu transition*, „Analiza BBN”, Warszawa, 14 października 2011 r., s. 3.

³¹ Ibidem, s. 4.

³² Ibidem.

³³ Ibidem, s. 5.

³⁴ Ibidem, s. 5.

³⁵ P. Łukasiewicz, *op. cit.*, s. 103.

nocześnie głosili oni chęć przywrócenia Islamskiego Emiratu Afganistanu³⁶. Talibowie podjęli strategię zastraszania lojalnych wobec USA władz, co pozwoliło im na odzyskiwanie obszarów wpływu. Ofensywa Talibów została powstrzymana za pomocą wprowadzenia do Afganistanu wojsk *surge* (2009-2012). Opuszczanie poszczególnych prowincji przez siły ISAF oraz słabość ANA pozwalały jednak Talibom na umacnianie swoich wpływów w tych rejonach³⁷.

Talibowie jednak obrali taktykę eliminowania z życia publicznego swoich oponentów, co nakazuje postawić pod znakiem zapytania możliwość włączenia Talibów w proces budowania ładu politycznego w kraju po 2014 roku³⁸. Można więc przyjąć, że Talibowie nie są zainteresowani pokojowym podziałem władzy z obecnym reżimem, a dążą do przejęcia samodzielnych rządów po wyjściu wojsk koalicyjnych z Afganistanu w 2014 roku³⁹.

Na poziomie strategicznym działania NATO w Afganistanie cechowały się częstymi zmianami koncepcji oraz brakiem ciągłości prowadzonych działań. Do 2004 roku w ramach prowadzonych operacji nie prowadzono działań przeciwpartyzanckich, a jedynie przeciwterrorystyczne⁴⁰. Główny nacisk kładziony był na zwalczanie al-Quaidy, przez co zaniedbywano działania sprzyjające poprawie funkcjonowania władz centralnych oraz polepszeniu sytuacji bytowej społeczności lokalnych. Nie sprzyjało temu również przyjęte przez USA przekonanie, by na operację przeznaczać środki finansowe na jak najniższym poziomie, przy założeniu wykorzystywania zasobów lokalnych⁴¹.

Największym wyzwaniem NATO podczas operacji była stabilizacja bezpieczeństwa w kraju przed wyborami prezydenckimi w 2009 roku. Zadaniem koalicji miało być zapewnienie możliwości sprawnego głosowania w świetle zwiększającej się aktywności Talibów⁴². W samym tylko pierwszym półroczu 2009 roku liczba ataków wzrosła bowiem o 60% w stosunku do końca 2008 roku. W kontekście wyborów prezydenckich oraz celu, jakim było zapewnienie sprawnego ich przeprowadzenia, najważniejsza wydawała się zmiana taktyki operacyjnej sił koalicyjnych. W ówczesnym czasie główną część działań misji stanowiły ataki konwencjonalne z powietrza, które narażały koalicję NATO na duże straty w ludziach oraz koszty materialne.

W tym aspekcie działania Talibów były jednak o wiele bardziej skoordynowane niż działania sił koalicji. Sposób działania afgańskich Talibów zmieniał się od połowy 2011 roku⁴³. W stosunku do wcześniejszych działań zmniejszono skalę oraz ilość operacji wymierzonych w wojska koalicyjne. Główny nacisk zaczęto kłaść na

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem, s. 104.

³⁸ T. Otłowski, *op. cit.*, s. 5.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ M. Madej, *Czy w tym tunelu jest światło? Operacja ISAF na tle klasycznych koncepcji zwalczania partyzantki*, [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, A. Zapała, Kielce 2011, s. 31.

⁴¹ Ibidem, s. 32.

⁴² *Confer*: B. Kruszyński, *op. cit.*, s. 25; M. Trzpił, *Afganistan jako największe...*, s. 68.

⁴³ Jest to też okres rozpoczynający opuszczanie poszczególnych prowincji Afganistanu przez siły koalicyjne; *vide*: J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 21.

atakowanie lokalnych liderów - politycznych, religijnych bądź społecznych - sprzyjających koalicji międzynarodowej oraz proamerykańskim władzom w Kabulu. Celem ataków Talibów były również osoby z kręgu struktur „siłowych” rządu afgańskiego, np. komendanci policji, oficerowie itp. Podejmowane działania odnosiły się w głównej mierze do liderów średniego i wyższego szczebla, jednak nie wykluczało to ataków na szeregowych urzędników oraz wojskowych. Talibowie swoje cele realizowali zatem poprzez fizyczną eliminację osób niesprzyjających podejmowanym przez nich działaniom oraz poprzez zastraszanie ich w celu rezygnacji z podejmowania działalności wrogiej Talibom⁴⁴.

Podejmowane przez Talibów działania obejmowały również ataki samobójcze, cechujące się wysokim zaawansowaniem operacyjnym, niemające jednak znaczenia strategicznego dla relacjach koalicji międzynarodowej z Talibami⁴⁵. Ataki samobójcze stanowiły jednak ważny element walki psychologicznej Talibów z siłami międzynarodowymi, gdyż ukazywały możliwości wnikania w przestrzeń przeciwnika i podejmowania tam działań na szeroką skalę. Mimo tego, spersonalizowane ataki Talibów (z j. ang. *high-profile attacks*, HPA) mogły świadczyć o słabości ruchu, gdyż – być może – nie był on już w stanie podejmować działań bojowych w klasycznym rozumieniu. Z drugiej strony mogło to jednak świadczyć o chęci ograniczenia strat w ludziach i sprzęcie⁴⁶.

Strategia Talibów okazała się, zgodnie z zamierzeniem, skuteczna z punktu widzenia psychologicznego. Działania Talibów oraz zaangażowanie koalicji międzynarodowej w konflikt wywołało „zmęczenie” społeczeństwa afgańskiego oraz społeczności państw wysyłających kontyngenty do Afganistanu. Tym samym, polityka krajów NATO zmierzała do określenia sztywnych ram czasowych zaangażowania militarnego w Afganistanie⁴⁷.

NATO wobec strategii Talibów

Po 2004 roku doszło do modyfikacji strategii operacji w Afganistanie. Wpływ na to miało zaangażowanie sił amerykańskich w Iraku od 2003 roku oraz nieskuteczność dotychczasowej strategii. Wówczas strategię uzupełniono o pozyskiwanie kontroli nad ludnością afgańską poprzez obecność wojsk na tych kontrolowanych terenach i współpracę ze społecznością lokalną. Ponadto, na terenach najbardziej niestabilnych chciano przyspieszyć procesy odbudowy infrastruktury oraz włączyć do współpracy partnerów regionalnych, m.in. Pakistanu⁴⁸. Modyfikacja owej strategii nie sprzyjała jednak poprawie sytuacji, z uwagi na relatywnie niewielką ilość sił i środków zaangażowanych w Afganistanie.

W połowie 2005 roku ponownie zmodyfikowano strategię, głównie z uwagi na coraz większą ilość ataków ze strony rebeliantów. By wesprzeć siły USA, zdecydowano się na rozszerzenie odpowiedzialności wojsk ISAF na dzielnice południowe

⁴⁴ T. Otłowski, *op. cit.*, s. 2.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Ibidem, s. 3.

⁴⁷ Ibidem, s. 3.

⁴⁸ M. Madej, *op. cit.*, s. 32.

oraz wschodnie Afganistanu⁴⁹. Wywołało to jednak trudności w procesie podejmowania decyzji w trakcie kampanii antypartyzanckich w Afganistanie. Ujawniło też rozbieżności w ocenie celów misji w Afganistanie oraz charakteru owej misji przez państwa w niej uczestniczące. Na obszarach, w których dochodziło do największych starć z partyzantami (południe i wschód Afganistanu) dochodziło do sporów, co do zasadności stosowania poszczególnych technik walk z bojówkami. Wojska brytyjskie, kanadyjskie oraz holenderskie skłonne były stosować technikę tzw. „plam atramentu” (ang. *ink spots*), która polegała na rozszerzaniu „ośrodków stabilności” w kontrolowanych rejonach za pomocą obecności wojskowej i programów rozwojowych. Koncepcja ta oznaczała jednocześnie ograniczanie działań przeciwpartyzanckich na rzecz akceptacji współpracy z niektórymi grupami rebeliantów. Przeciwni temu byli Amerykanie, stanowczo sprzeciwiający się jakiegokolwiek formie współpracy z Talibami. W myśl koncepcji amerykańskich, jedyną słuszną metodą walki z partyzantami były militarne uderzenia na grupy stanowiące ogniwa przemysłu narkotykowego (bardziej cierpieli na tym jednak zwykli rolnicy niż szefowie lokalnych grup narkotykowych)⁵⁰. Starcie obu tych podejść ograniczało więc skuteczność działań misji ISAF.

Należy zwrócić uwagę na mankamenty strategii NATO wobec Afganistanu. Mimo że jest ona niezwykle kompleksowa (zawiera szereg postulatów, od stabilizacji poszczególnych prowincji, poprzez odbudowę wojska i sił bezpieczeństwa, aż po stabilizację ekonomiczną kraju), to skala podejmowanych działań uniemożliwiła całościową realizację wszystkich zawartych w niej celów. Również koordynacja działań przez poszczególne kontyngenty narodowe pozostawia wiele do życzenia, głównie z uwagi na problemy finansowe państw oraz ograniczone środki przeznaczane z budżetów narodowych na działania w Afganistanie⁵¹.

Wszystko to doprowadziło do spowolnienia procesu decyzyjnego oraz wynikających z niego działań⁵².

Największym problemem były jednak wspomniane już wcześniej ograniczenia narodowe, które nie pozwalały na efektywne wykorzystanie przebywających w Afganistanie sił. Dysproporcja sił w poszczególnych regionach doprowadziła do spadku poziomu bezpieczeństwa oraz zaufania społecznego do sił koalicyjnych przez społeczeństwo afgańskie⁵³.

Łatwe zwycięstwo wojsk amerykańskich nad Saddamem Husseinem spowodowało, że nie dostrzeżono w porę zagrożenia, jakie niósł za sobą wzrost siły Talibów. Ponadto, od 2003 roku Amerykanie byli zajęci przygotowaniem do ataku na Irak oraz zapewnieniem kontroli nad ogarniętym wojną Irakiem⁵⁴. W tym czasie Talibowie podejmowali już kroki zmierzające do wojny partyzanckiej, zagrażając tym samym prozachodnim rządowi Hamida Karzaję. Pięć lat zaniedbań spowodowało, że sprawa Afganistanu już od 2006 roku stała się sprawą pierwszorzędnej wagi.

⁴⁹ Ibidem, s. 33.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ M. Trzpił, *Afganistan jako największe...*, s. 72.

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem, s. 73.

⁵⁴ J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 13.

Zaangażowanie w Iraku oraz niemożność kierowania wszystkich sił i środków na front afgański spowodowały, że afgańscy Talibowie stawali się coraz groźniejsi⁵⁵. Ponadto, w wyniku działań generała Davida Petraeusa⁵⁶ w Iraku, to właśnie do Afganistanu zaczęli się przenosić bojownicy oraz fundamentaliści iraccy.

Niepowodzenia kampanii przeciwpartyzanckiej w Afganistanie zmusiły jej dowodzących do ponownej redefinicji strategii, co nastąpiło pod koniec 2009 roku. Wówczas zdecydowano o konieczności radykalnego podniesienia efektywności działań sił koalicji, poprzez zwiększenie zaangażowania i poprawę koordynacji działań. W strategii tej przewidywano wzrost nakładów finansowych oraz ludzkich na odbudowę i stabilizację Afganistanu (nie tylko w aspekcie militarnym). Postanowiono o zwiększeniu liczebności wojsk do 120 tysięcy żołnierzy. Jednocześnie podjęto decyzję o redukcji zadań sił koalicji międzynarodowej. Za główny cel misji uznano zwalczanie grup terrorystycznych współpracujących z Talibami, których działania są wymierzone przeciwko światu zachodniemu, nie zaś zwalczanie partyzantki jako takiej. Dla realizacji tego celu duże znaczenie miał rozwój afgańskich sił bezpieczeństwa, które miały być narzędziem pomagającym w stabilizacji kraju oraz utrzymującym stabilność kraju po opuszczeniu go przez siły ISAF⁵⁷.

Strategia zaprezentowana pod koniec 2009 roku miała połączyć obydwa zaprezentowane wcześniej modele działań przeciwpartyzanckich. Koncentrując się na realizacji celów społecznych oraz budowaniu wokół nich stabilności, miała przygotować USA i innych partnerów do opuszczenia Afganistanu. Strategia ta przyniosła o wiele większe efekty, niż poprzednie koncepcje prezentowane przez koalicjantów. Przychodziły one jednak wolniej niż zakładano. Niemniej jednak, udało się powstrzymać tendencję wzrostu ataków partyzanckich. Należy jednak zaznaczyć, że lokalne siły bezpieczeństwa nie będą w stanie samodzielnie utrzymać bezpieczeństwa na poziomie zapewnianym przez koalicjantów⁵⁸, dlatego niezbędnym wydaje się obecność misji szkoleniowej w Afganistanie również po 2014 roku.

Wnioski

Misja ISAF stanowiła jedno z największych wyzwań Sojuszu Północnoatlantyckiego. Miała pokazać, że NATO jest zdolne do organizowania operacji wojskowych na dużą skalę oraz do reagowania na nowe zagrożenie, jakim są konflikty asymetryczne⁵⁹.

Na skuteczność misji NATO w Afganistanie wpływały zarówno czynniki wewnętrzne (takie jak brak konsensusu wśród członków Sojuszu co do podejmowanych działań), jak i zewnętrzne.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Generał David Petraeus od 2003 roku brał udział w walkach w Iraku. Prowadził dywizję podczas walk w Karbali, Hilli i Nadżafie. Dowodził również atakiem śmigłowcowym podczas walk o Niniwę.

⁵⁷ M. Madej, *op. cit.*, s. 35; *confer*: M. Trzpił, *Afganistan A.D. 2010. Nowa strategia koalicji międzynarodowej szansą na przelom?*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2010, nr 12-13, s. 27.

⁵⁸ Ibidem, s. 35.

⁵⁹ Idem, *Afganistan jako największe...*, s. 72.

Główną przyczyną niepowodzeń misji ISAF były ograniczone siły i środki zaangażowane w misję. Nie odpowiadały one potrzebom misji stabilizacyjnej, związanym ze zwiększającą się aktywnością partyzantów⁶⁰. Brak koordynacji działań w trakcie misji oraz mnogość prezentowanych przez członków koalicji podejść wpływały na to, że trudno było zachować konsekwencję w działaniu. Stopniowo forsowano więc wykorzystanie przewagi technologicznej, w tym w powietrzu, i tą przewagę wykorzystywano, mimo braku poparcia przez społeczność afgańską⁶¹.

W wymiarze wojskowym NATO zauważyło konieczność rozwoju afgańskich sił zbrojnych i porządkowych. Równocześnie nie sposób nie dostrzec, że należy zrezygnować z walki z partyzantką jako taką, na rzecz zwalczania grup *stricte* terrorystycznych, wymierzonych przeciwko bezpieczeństwu świata zachodniego⁶². Jak pokazał czas, konieczny był do zaakceptowania plan „A minus”, polegający na przekazaniu władzom afgańskim odpowiedzialności za bezpieczeństwo, mimo utrzymującej się niestabilności w kraju⁶³, by uniknąć długoletniego zaangażowania Sojuszu, na wzór amerykańskiego zaangażowania w Wietnamie w drugiej połowie XX wieku.

Operacja w Afganistanie ukazała słabość NATO. Głównym mankamentem, który został uwidocznił podczas misji, był brak „stałych sił i środków działania militarnego”⁶⁴. NATO działało w oparciu o siły i środki będące w dyspozycji państw członkowskich. Brak porozumienia pomiędzy członkami koalicji oraz konieczność samodzielnego finansowania operacji spowodowały, że napotykała ona na znaczące trudności w realizacji⁶⁵.

Początek wycofywania się wojsk NATO z Afganistanu w lipcu 2011 roku oznaczał, że kraj został osłabiony w momencie zwiększonej ilości ataków, co powodowało niestabilność rządów Hamida Karzaja oraz niosło za sobą ryzyko ich obalenia⁶⁶. Krok taki mógł więc zniweczyć podejmowany przez ponad dekadę trud koalicji międzynarodowej. Stany Zjednoczone podejmowały jednak kroki zmierzające do jak najszybszego wycofania swych wojsk, mając w pamięci doświadczenia z Wietnamu⁶⁷ i długotrwałe tam zaangażowanie oraz nie chcąc powtarzać poczynionego w Wietnamie błędu.

Bilans operacji w Afganistanie był więc dla Stanów Zjednoczonych, a także dla całej koalicji, ujemny. Olbrzymia przewaga militarna nie pomogła wygrać Sojuszowi przez ponad dekadę w konflikcie z bojownikami talibskimi. Spowodowało to konieczność podjęcia rozmów pomiędzy dyplomacją afgańską i amerykańską, na temat pozostawienia, także po 2014 roku, baz wojskowych i utrzymywania tam ok.

⁶⁰ M. Madej, *op. cit.*, s. 34.

⁶¹ *Ibidem*, s. 34.

⁶² *Ibidem*, s. 36; M. Trzpił, *Afganistan A.D. 2010...*, s. 32.

⁶³ M. Pytel, B. Pytel, *op. cit.*, s. 25; *confer*: J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 106-107.

⁶⁴ J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 14.

⁶⁵ M.in. państwa stały pod presją opinii publicznej, niechętniej do angażowania się w długotrwałą misję, co wywołało ich sprzeciw wobec pomysłu zwiększenia kontyngentów; *vide*: *Ibidem*, s. 14.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 21; *confer*: J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 92; M. Trzpił, *Afganistan A.D. 2010...*, s. 28.

⁶⁷ J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 21. M. Trzpił, *Afganistan A.D. 2010...*, s. 29.

30-40 tysięcy żołnierzy. Taka umowa strategiczna podpisana została w maju 2012 roku⁶⁸. Dla stabilizacji Afganistanu równie istotna, co zaangażowanie Sojuszu, jest chińska obecność w regionie, która może pomóc w stabilizacji sytuacji wewnątrz kraju⁶⁹.

Powodem intensywnych działań grup talibańskich może być działalność kontyngentów wojskowych na terytoriach uznanych przez Talibów za własne strefy wpływów (działalność kontyngentów może być uznana za ingerencję w tę strefę). Może to skutkować dyskredytacją przez te grupy legalnych władz państwa⁷⁰.

Strategia ISAF, polegająca na zwiększaniu liczebności wojsk i policji, mogła zatem doprowadzić, z uwagi na panującą sytuację w kraju, do obniżenia wymogów bezpieczeństwa w procesie rekrutacji tych służb. Tym samym, można zakładać intensyfikację działań Talibów w celu pozyskania zwolenników i współpracowników w szeregach *Afghan National Army* (ANA) i *Afghan National Policy* (ANP)⁷¹. Zdanie to potwierdza obecna sytuacja w kraju, zaś wpływ na nią mają „nieodpowiednia rekrutacja i brak wystarczających zasobów kadrowych”⁷². Zaangażowanie w Afganistanie ukazało zatem proces desolidaryzacji Sojuszu, gdyż państwa koalicji nie miały wspólnego celu oraz poczucia konieczności poświęcenia się temu celowi⁷³. Zaistniała w Afganistanie sytuacja rodzi tym samym obawy o nieprawidłowy proces tranzycji władzy po zakończeniu kadencji Karzaja w 2014 roku.

Zakończenie interwencji w Afganistanie oraz przejście do operacji *ResoluteSupport* wskazują więc nowe kierunki dla funkcjonowania Sojuszu. Głównymi dokumentami wytyczającymi będą: dwustronne porozumienie o bezpieczeństwie (ang. *Bilateral Security Agreement*, BSA) i porozumienie z rządem prezydenta Hamida Karzaja o statusie wojsk (ang. *Status of Forces Agreement*, SOFA)⁷⁴. Misja ISAF była bowiem „najdłuższą, najbardziej intensywną i kosztowną kampanią militarną w historii Sojuszu i przez to definiującą priorytety NATO w ciągu ostatniej dekady”⁷⁵. Nic więc dziwnego, że Sojusz wyszedł z tej operacji osłabiony.

Co operacja ISAF pozwoliła zyskać Sojuszowi? Państwa członkowskie NATO dokonały adaptacji do różnych faz konfliktu, pokazując jednocześnie, że NATO jest zdolne do pracy w odległych regionach i w trudnych warunkach. Dobrze rokuje fakt, że mimo wielu niepowodzeń oraz strat ludzkich, Afgańska Armia Narodowa nadal funkcjonuje i jest w stanie stawiać opór Talibom⁷⁶. Niemniej jednak, w dalszym ciągu konieczne jest szkolenie oraz wsparcie finansowe afgańskich sił zbrojnych.

⁶⁸ J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 24. J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 107.

⁶⁹ W. Zaborowski, *Polityka Chin wobec Afganistanu w kontekście zakończenia misji ISAF*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 23-24, s. *passim*.

⁷⁰ M. Pytel, B. Pytel, *op. cit.*, s. 25.

⁷¹ Ibidem, s. 25.

⁷² Ibidem, s. 25.

⁷³ J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 25.

⁷⁴ A. Michta, *op. cit.*, s. 117.

⁷⁵ Ibidem, s. 121.

⁷⁶ Ibidem, s. 122.

Zakończenie operacji jest zatem punktem zwrotnym dla NATO. Przede wszystkim koniec operacji oznacza złagodzenie dotychczasowego finansowego obciążenia Sojuszu. Otwiera także dyskusję co do przyszłości Sojuszu. Tym bardziej, że zakończenie misji zmienia optykę spojrzenia na bezpieczeństwo pomiędzy USA a Unią Europejską. Od zakończenia misji nie będzie tych dwóch podmiotów łączyć wspólny cel⁷⁷.

Należy zwrócić także uwagę na zaniedbania po stronie sił koalicyjnych. W 2008 roku, przed wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi istniała szansa na wyłonienie reprezentacji politycznej, zdolnej stawić czoła Talibom. Zaniechanie doprowadzenia do reform politycznych sprawia obecnie, że część środowisk czuje się wykluczona z rządzenia krajem, co powoduje, że władza posiada ograniczoną legitymację do podejmowania działań⁷⁸. Ponadto społeczeństwo afgańskie odczuwa niepokój co do przyszłości kraju po 2014 roku w związku z przyszłym udziałem Talibów we władzy. Społeczeństwo nie jest bowiem pewne, czy Talibowie zmienili metody osiągania celów politycznych, natomiast niezaprzeczalnym jest, że nawet jakakolwiek forma udziału Talibów we władzach, może zapobiec trwaniu rebelii⁷⁹.

Bibliografia

- Biernikowicz W., *Transport wojskowy wobec wyzwań współczesnego pola walki na przykładzie misji w Afganistanie*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, 2010, nr 4 (158).
- Kiwerska J., *Stany Zjednoczone wobec kryzysów regionalnych – aspekt transatlantycki*, „IZ Policy Papers” 2013, nr 7(I).
- Kruszyński B., *Nowa strategia USA w Afganistanie i Pakistanie a potencjalne zagrożenia*, „Colloquium” 2010, nr II/2010.
- Łukasiewicz P., *Negocjacje z afgańską zbrojną opozycją*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2013, nr 26.
- Madej M., *Czy w tym tunelu jest światło? Operacja ISAF na tle klasycznych koncepcji zwalczania partyzantki*, [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, A. Zapała, Kielce 2011.
- Michta A., *NATO po 2014 roku – jakie priorytety?*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2014, nr 29.
- Otłowski T., *Nowa strategia afgańskich Talibów i jej konsekwencje dla wdrażania procesu transition*, „Analiza BBN”, Warszawa, 14 października 2011 r.
- Pacuta P., *NATO przyszłości – wyzwania duże i większe*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 11.
- Pawłuszko T., *Afganistan w polityce Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu, KRL-D oraz Afganistanu) w latach 2001–2011*, red. Ł. Smalec, Warszawa 2012.
- Pytel M., Pytel B., *Bezpieczeństwo w Afganistanie*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 3 (169) 2013.

⁷⁷ Ibidem, s. 122-123.

⁷⁸ P. Łukasiewicz, *op. cit.*, s. 109.

⁷⁹ Ibidem, s. 109.

- Tomaszewski J., *Zmiany w polityce bezpieczeństwa USA*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 23-24.
- Trzpil M., *Afganistan A.D. 2010. Nowa strategia koalicji międzynarodowej szansą na przełom?*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2010, nr 12-13.
- Trzpil M., *Afganistan jako największe współczesne wyzwanie dla NATO*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2009, nr 11.
- Wesołowska-Maciejewska A., *Wyjście z kryzysu – proces stabilizacji oraz odbudowa państwa afgańskiego*, „Refleksje” 2012, nr 5.
- Zaborowski W., *Polityka Chin wobec Afganistanu w kontekście zakończenia misji ISAF*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 23-24.